

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjaciel Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. na miesiąc 100000, z odnosz. do domu 1000036 mk., do Polski 1600000 mk. lub 55000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 100000 mk. za rządę jednolamowy. Wiersz reklamowy 300 000 mk. Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Pocztowe konto czekowe: Königsberg 19 466.

Rok XXXVII

Olsztyn, na sobotę 29 września 1923 r.

Nr. 219.

O czym się już pisać przykrzy.

Akcję zaczepną wszczęła tutejsza „Allensteiner Zeitung“ alias „Heimatdienst“ przeciwko „Gazecie Olsztyńskiej“ zamieszczając w numerze 223 notatkę polityczną „Polnischer Minderheitenschutz“ a w numerze 224 także notatkę pod tytułem: „Für die „Gazeta“.

A więc znowu ten aż do znudzenia powtarzany frazes o „ucisku“ Niemców w Polsce! Znowu rozpisywanie się z przekąsem o naszych oskarżeniach co do „rzekomego“ pokrzywdzenia mniejszości polskiej w Pr. Wschodnich. Znowu wzywanie rządu niem. do stosowania represyj.

Mamy zatem do czynienia z nową imprezą hakatystyczną przeciwko nam. Obecnie już nam się sprzykrzyło odpowiadać dziesiątki razy na jedne i te same zaczepki niemieckie. Mózgom, w których one powstają, brak bowiem całkowicie inwencji, wymaganej od osobników do wystąpienia publicznego pretensje mających. Szkoda bibuly, czasu i atlasu na tego rodzaju „polemikę“.

Nadszedł atoli dla Niemców czas krytyczny, czas nieograniczonych możliwości, czas, któryby zmieść powinien zaśniedziały, nienaturalny hakatyzm z niemieckiej psychy narodowej. Spodziewaliśmy się traktowania nas odpowiedniejszego do dzisiejszego położenia narodu niemieckiego. Nic z tego! Nawykłość silniejszą jest od względów na rozum polityczny, wypadki tragiczne ostatniej doby niczego nie nauczyły tych pismaków polakożerczych. Oto poklosie dni ostatnich:

Polnischer Minderheitenschutz.

Zuverlässigen Mitteilungen zufolge wird in den nächsten Tagen das deutsche Privatgymnasium in Mewe von den Polen geschlossen.

Es ist geradezu widerlich, Tag für Tag die Anpöbelungen der hiesigen „Gazeta Olsztyńska“ gegen die vermeintlichen Vergewaltigungen der polnischen Minderheiten in Ostpreussen zu verfolgen, wenn man sieht, wie in Städten mit überwiegend deutscher Bevölkerung, die das Unglück hatten, durch diktatorischen Machtanspruch an Polen zu fallen, das Recht mit Füßen getreten wird. Mewe war eine deutsche Stadt und ist es auch heute noch. Die Schliessung des dortigen Privatgymnasiums reißt sich würdig an die lange Reihe polnischer Mißkürakte im abgetretenen Gebiet. Hoffentlich wird die deutsche Reichsregierung diesem Rechtsbruch nicht tatenlos zusehen.

Für die „Gazeta“.

Weil »kein Dienstsiegel benutzt« wurde...
Beuthen, 26 September. (Eigener Drahtbericht).
Gestern wurde in Polnisch-Oberschlesien wohnenden deutschen Eltern, die die im Genfer Abkommen vorgesehenen Anträge auf Errichtung höherer deutscher Schulen gestellt hatten, der Bescheid der polnischen Schulbehörde zuteil. Etwa 90 Prozent der Anträge wurden abgelehnt, in Kattowitz mit der Begründung, dass der Magistratsbeamte, der die Beglaubigung der Unterschriften vollzogen hatte, dafür nicht zuständig gewesen sei, in Königshütte mit der Begründung, dass der Magistrat für die Beglaubigung kein Dienstsiegel benutzt habe. Dabei ist die Legalisierung der Unterschriften in der von der Behörde angeordneten Weise geschehen.

Odpowiadamy po raz niewiedzieć który, iż:

1) Jest rzeczą wiadomą, że Prusacy wyznawali i wyznają zasadę „siła przed prawem“. W tych pojęciach, w tym kulcie siły wychowany naród skarży się dziś na „dyktatorski wyrok mocarstwowy“ i na deptanie prawa. Oslupić by można! Bardzo żałujemy, gdy tak się dzieje, alifci to wasz system, któregoście się dotąd wobec nas nie wyrzekli i który znalazł zapewne naśladowców po tamtej stronie stupów granicznych.

2) Nie chcielibyśmy przypominać to, co wszyscy w żywej pamięci mamy: okrutność szkoły pruskiej, dzieci wrzesińskie i ich matki więzione, wypietanie chło-

Stan wyjątkowy w Niemczech.

Berlin, 27. 9. Prezydent rzeszy jako i rząd wydali dziś rozporządzenie na mocy artykułu 48 oddział 2 konstytucji państwowej odnośnie do zaprowadzenia publicznego bezpieczeństwa i porządku.

Paragraf 1 rozporządzenia tego unieważnia aż do odwołania artykuły 114, 115, 117, 118, 123, 124 i 153 konstytucji państwowej. Wobec tego przewidziane są ograniczenia wolnego wypowiedzenia zdania, włącznie wolności prasy, wolności towarzystw i zebrań, tajemnicy listowej, pocztowej i telefonicznej, jako i obłożenie aresztem majątku oraz wykraczanie w prawa majątkowe aż do granic dopuszczalne przez prawo.

Wedle paragrafu 2 przechodzi władza wykonawcza w ręce ministra obrony krajowej który takową przenosi na komendantów wojskowych. W porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych może minister obrony krajowej ustanowić komisarzy rządowych dla współdziałania przy wykonywaniu władzy.

Rozporządzenia komendanta wojskowego do władz cywilnych i komunalnych, jako i ogólne delegacje komendanta podane zostaną przez komisarzy rządowych do wiadomości. Mianowicie podlega nadzór wymienionych w § 1 przepisów ich kompetencji.

W paragrafie 4 podane są kary za przekroczenie przeciwko tym rozporządzeniom.

Paragraf 5 wkracza z obostrzonymi karami w ustawodawstwo obywatelskie. Wedle tego mogą być karane zbrodnie przeciwko §§ 81 (zdrada stanu), 307 (podpalanie), 311 (eksplozje), 312 (powódź), 15, oddział 2 (uszkodzenie kolei) zamiast przewidzianych w ustawodawstwie obywatelskim najwyższymi karami dożywotniego więzienia na karę śmierci, jeżeli zbrodnie te popełnia się rozmyślnie dla zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Pod temi samymi warunkami mogą być karane śmiercią przekroczenia przeciwko § 92 (zdrada stanu), i 125, ustęp 2 (przywódca, gwałty, rozruch) jeżeli są dokonane przez uzbrojonych albo w towarzystwie takich.

Paragraf 6 upoważnia reprezentanta władzy wykonawczej na żądanie zorganizować sądy nadzwyczajne w myśli rozporządzenia rządowego z dnia 29. 3. 21. Do kompetencji tych sądów należą oprócz w § 9 rozporządzenia z d. 21. 3. 21 wymienionych przestępstw także przestępstwa przeciw § 3 powyższego rozporządzenia.

Wedle paragrafu 7 staje się rozporządzenie prawomocne z dniem 27 września. Podpisani są prezydent rzeszy i kanclerz rzeszy.

Stan wyjątkowy w Prusach Wschodnich.

Dowódca wojskowy okręgu I wydał następujące ogłoszenie:

Królewiec, 27. 9. 23.

Ogłoszenie.

Pan prezydent rzeszy zawiesił na mocy § 48, 2 konstytucji państwa niemieckiego wojskowy stan wyjątkowy.

Dla prowincji wschodniopruskiej przeniesiono władzę wykonawczą na mnie.

Przekonany, że ludność wschodniopruska w tej ważnej godzinie przeznaczenia ojczyzny naszej sama zachowa spokój i porządek w prowincji, wykonywać będą stan wyjątkowy w porozumieniu z komisarzem rządowym panem nadprezesem Siehrem tak, że ludność lubiąca spokój mało będzie dotknięta.

Przeciwko elementom jednak, któreby się miały odważyć zakłócić spokój i porządek przez czyny nierozważne i przez to podkopać bezpieczeństwo Prus Wschodnich, wkroczę bez względu na partię z całą surowością.

Ogłoszenie rozporządzenia pana prezydenta rzeszy nastąpi.

Dowódca wojskowy

podp. von Dassel, generalporucznik.

pa polskiego z roli, wóz Drzymala, kolonizację niemiecką, prawa wyjątkowe itd. Na co atoli oczy nasze codziennie patrzeć muszą i na co nasze poczucie sprawiedliwości się obrusza, to, iż my, mniejszość polska w Prusach Wschodnich, nie mamy ani jednej polskiej szkoły elementarnej, nie mamy ani jednego gimnazjum polskiego, ani jednego seminarjum nauczycielskiego, gdy tymczasem mniejszość niemiecka pod panowaniem polskim jest w posiadaniu w wszystkich tych zakładów naukowych i wychowawczych. Jeremjady pism niemieckich o zamykaniu uczelni niemieckich w Polsce kłam zadają kolportowanym swego czasu przez tę prasę wiadomościom, iż Polska mniejszościom swym nic nie daje, że je wynaradawia i uciska. Jakim prawem oburza się więc na nas hakatystyka olsztyńska, która wie dobrze o tem, co sąsiadka Polska daje Niemcom, a co my tutaj za „prawa“ posiadamy. Gdzież są u nas prawa mniejszości?...

3) Zastrzegamy się przeciwko temu, aby nas, mniejszość polską w Pr. Wschodnich, biał hakatystyczny utożsamiał z niemiecką mniejszością w Polsce. Myśmy właścicielami tej ziemi na której mieszkamy, to nasza ziemia rodzinna, tamci to najeźdźcy obcoplemienni, krzywdziciele ludu polskiego, którzy się dali użyć przez rząd niemiecki do niemoralnej akcji rugowania polszości i zabierania jej ziemi. Niemcy w Polsce zostali osiedleni na mocy praw wyjątkowych i zadaniem ich było zniszczenie kultury polskiej. My siedzimy na własnym zagonie, uświęconym prochami i znojem naszych przodków. Jeżeli Polska zaciera ślady niewoli niemieckiej, to czyni to jako naród ceniący swą godność. Jeżeli zaś Niemcy nas na własnej naszej ziemi ger-

manizują i naszą kulturę niszczą to nas strasznie krzywdzą. Wszelka zaś krzywda mści się na ziemi.

4) Jeszcze jedno: Co „Allensteiner Ztg.“, sobie myśli wyrażając nadzieję, iż rząd Rzeszy nie będzie się beczynnym przypatrywał temu nowemu naruszeniu prawa (zamknięciu gimnazjum w Genewie)? O naiwność! Cóż ten rząd może wobec Polski oświadczyć, skoro swej polskiej mniejszości nie dał ani odrobiny tych praw i urzędzeń które Polska daje mniejszości niemieckiej. Rząd, który by przy dzisiejszym położeniu mniejszości w państwie niemieckim obcym narodom czynił zarzuty uciskania niemieckich mniejszości, naraziłby się na pośmiewisko i zdyskredytował w oczach świata kulturalnego. „Do ut des!“ Uprzednio nam dajcie co Niemcy w Polsce mają a potem się skarżcie.

O ile zaś chcecie represalji, nikt wam stosować ich nie wzbroni. To jednak sobie spamiętajcie: wyeliminowanie nas z pod praw obywateli niemieckich obraziłoby narody kulturalne i pomściło się strasznie na waszych rodakach w państwach ościennych. Innego natomiast rodzaju represalji nie znamy, gdyż żadnych praw mniejszości, ani żadnych szkół polskich, ani też żadnych instytucyj lub urzędzeń dla ochrony naszej odrębności narodowej i kulturalnej nie posiadamy, abyście nam je odebrali. To co mamy, utworzone jest na podstawach prawnych konstytucyj, ba! nawet ich nie wyczerpuje! (Szkolnictwo).

Jaką bronią kto walczy, taką ginie. Hasło wasze „Siła przed prawem“ dzisiaj się mści. Zaprzestańcie walczyć tem hasłem, bo i tak nas nie pokonacie a ściągniecie na siebie powszechne oburzenie świata kulturalnego i zemstę dziejową.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu, wszystkim krewnym, przyjaciółom i znajomym, którzy brali udział w pogrzebie drogiej cioci naszej, oraz za złożone nam szczere współczucie składają serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzeństwo Schreiber.

Mikołajki, we wrześniu 1923.
pow. Sztumski

Elementarz toruński

egz. po 3 milj. mk. poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

BANK LUDOWY

E. G. m. u. H.

w OLSZTYNIE

placi od depozytów:

za wypow. rocznem	200 %
„ „ półrocznem	120 %
„ „ kwartalnem	80 %
„ „ dziennem	50 %

Zarząd.

Steffen. Małewski. Żurawski.

3 kamienice

w Olsztynie z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa mam korzystnie na sprzedanie tylko w polskie ręce. Zgłoszenia tylko od reflektantów mających pod lit. L. H. do eksped. Gazety.

Polecam następujące książki:

Brewiarzyk Tercyarski

Kwiat Seraficki

Kwiatek Tercyarski

Książeczka św. Antoniego z Padwy

Książeczka do M. B. Bolesnej

J. Pięniężna, Olsztyn

RODACY POPIERAJĄCIE RZEMIEŚLNIKÓW POLSKICH!

Reklamacya gazety.

Jeżeli komu z naszych Szanownych Abonentów listowy nie dostarczy gazety to prosimy wypełnić zaraz następujący formularz i oddać na tej poczcie, na której zapisano gazetę:

Zeitungsreklamation.

Nr. _____ von mir bestellten Zeitung „Gazeta Olsztyńska“ aus Allenstein habe ich nicht erhalten und bitte um kostenlose Nachlieferung derselben, (Imię i nazwisko)

(Miejscowość):

(Ulica i nr.):

*Zaproszenia weselne
:: zawiadomienia ::
o zaręczynach i ślubie*



wykonuje szybko i dostownie



*Drukarnia
„Gazety Olsztyńskiej“*

Kupuję każdą ilość

konopi, wosku, gorczycy i wszystkie zioła medycynalne w suszonym stanie po najwyższych cenach dziennych.

St. André, Schwanen-Drogerie
przy moście św. Jana.

USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIA J. PIENIĘŻNEJ w OLSZTYNIE.

**Wstępujcie do Polsko-katolickiego
Towarzystwa Szkolnego!**

Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

poleca obok książek do nabożeństwa, książek treści świątecznej i dewocjonalnej następujące rzeczy:

papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarze * atramenty * ołówki * tablice rysiki * kleje * suszki * linijki * laki zeszyty szkolne * bibuły * pióra * piuskielki (Reisstifte) * serwetki papierowe * koronki papierowe * papier krepowy * papier do kwiatów * liście do kwiatów * drui do kwiatów * wiazarki do chrztu polskie i niem. * pocztówki * karty do grania * powinszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

* * * * *

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

Obrazy świętych w ładnych ramkach

* * po znacznie niższych cenach. * *

Ks. W. Barczewski.

Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozszerzone.

Cena 5 milionów mk.

Do nabycia w **Księg. Gazety Olsztyńskiej.**

Wiazarki

(pamiątki Chrztu św.) polskie i niemieckie poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 50 000 mk., z przesyłką 52 000 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

GROMNICE

poleca

Księg. J. Pięniężnej, Olsztyn: